Cena 30 hal.

Adres wydawnictwa Kraków. Stradom 13 Nr telefonu 279. Konto czek. P. K. O. Nr 174 455 — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem redakcyi w Przywozie kolo Mor. Ostrawy — Adres Redakcyi i Administracyi dla Krakowa: Stradom 13. — Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Wychodzi codziennie, także w poniedziałki

Cena 30 hal.

Prenumerata w Austro-Węgrzech Król. Polskiem i Niemczech: mies. 7 K. kwart. 20 K. W Krakowie mies. 6.50 kwart. 19.50 K. z odnoszeniem do domu mies. 8 K. kwart. 24 K. Cena ogłoszeń 15 h za 1 mm 1-szp. Prenumeratę, ogłoszenia i przekazy pieniężne przyjmuje Administracya w Przywozie kolo Mor. Ostrawy. Tel. 211.

Rok I. — Niedziela 22. grudnia 1918. — Nr. 163.

Wielki inkwizytor w Jarosławiu

Do wiadomości Komisyi Rządzącej.

Były c. k. starosta jarosławski a obecny komisarz K. R. (P. K. L.) w Jarosławiu, p. Rawski, wezwał do siebie tymi dniami miejscowych trafikantów i oświadczył im, że o ile nadal będą sprzedawali »Nowy Dziennik«, odbierze im koncesyę na prowadzenie trafiki.

Zawiadamiamy o tem Komisyę Rządzącą i wzywamy ją, aby zechciała pouczyć p. Rawskiego, że nie jego jest rzeczą wykonywanie cenzury nad pismem, które nie wychodzi w Jarosławiu.

P. Rawskiemu może pismo nasze nie być miłe, to też nikt go nie zmusza, aby je czytał. Nie ma on atoli żadnego prawa do zakazywania sprzedaży w Jarosławiu dziennika, który w innych miastach galicyjskich, a w szczególności Krakowie, Lwowie i Warszawie, w każdej trafice może być nabyty. U rogatek Jarosławia nie kończy się władza Komisyi Rządzącej!

Postępowanie p. Rawskiego jest nie tylko szykaną wobec organu żydowskiego, której nie myślimy bynajmniej spokojnie znosić, nie tylko samowolnym terrorem wobec trafikantów, uprawnionych do sprzedawania wszystkich w kraju niezakazanych gazet, ale nadto niesłychanem bezprawiem, które winno być natychmiast usunięte i ukarane!

Narodowość i prawo wyborcze

Na posiedzeniu niemiecko-austryackiego Zgromadzenia Narodowego z 18. bm. próbował osławiony radykał niemiecki, p. Hummer jeszcze raz szczęścia (p. Kemetter odniósł, jak już donieśliśmy, w tej samej sprawie zupełne fiasko) i postawił wniosek, by prawo głosowania do Konstytuanty niemiecko-austryackiej mieli tylko ci, którzy przy ostatnim spisie ludności podali jako swój język potoczny język niemiecki, czyli: przyznali się do narodowości niemieckiej. Wniosek ten, zwrócony przeciw Czechom i Żydom, mieszkającym w niemieckiej Austryi, został jednakowoż przygniatającą większością odrzucony.

Wobec tego, że niektóre organy prasy polskiej (np. »Kuryer Lwowski« po raz wtóry w nr. z 16 bm.) wzywają rząd polski, by poszedł śladami republiki niemiecko-austryackiej i niemieckiej, stwierdzamy, że w niemieckiej Austryi odmówiono prawa przynależności z okazyi mających się odbyć tamże wyborów jedynie tym mieszkańcom, którzy pochodzą z Galicyi, Dalmacyi lub Istryi a zamieszkali we Wiedniu dopiero po 1. sierpnia 1914 roku. Nie ulega żadnej wątpliwości, że mieszkańcy ci obywa- [illegible] pewną il[illegible] (według obowiązującej jeszcze ustawy austryackiej lat [illegible] zamieszkają w kraju.

Ordynacya wyborcza zaś do Konstytuanty niemieckiej nie zawiera żadnych ograniczeń tego rodzaju. Uprawnionymi do wyborów są tam wszyscy mężczyźni i kobiety, którzy w dniu wyborów, a więc 6. lutego 1919 r. skończą 20. rok życia. Z korzystania z prawa wyborczego wyklucza ordynacya jedynie ubezwłasnowolnionych, znajdujących się pod opieką i tych, którzy postradali prawa obywatelskie, oraz poddanych zagranicznych.

W[illegible] więc [illegible] prawo wyborcze do konstytuanty nie jest zależne od przyznania się do narodowości niemieckiej.

Deputacya u Wilsona w sprawie pogromów.

Berno, 19. grudnia Ż. B. K. Do tutejszego żydowskiego biura korespondencyjnego nadszedł telegram z Nowego Jorku, iż prezydent Wilson przyjął deputacyę syonistów, która mu przedłożyła dokładne sprawozdanie o pogromach Żydów w Polsce i Galicyi zachodniej.

Zangwill o pogromach w Polsce i Galicyi.

Londyn, 19. grudnia. Tel. wł. Na zgromadzenie żydowskie, które odbyło się w ostatnich dniach w Londynie nadesłał znany żydowsko-angielski powieściopisarz i działacz Izrael Zangwill list, w którym oświadcza co następuje o pogromach Żydów w Galicyi. Nigdzie nie uderzyły fale wojny z taką mocą i niszczącym gniewem

Sokołow i Weizmann delegatami żydowskimi na kongres pokojowy.

Kopenhaga, 19. grudnia. Tel. wł. Londyński dziennik żydowski die »Zeit« donosi co następuje: Wiadomo już powszechnie, iż pp. Sokolow i dr. Weizmann wyjeżdżają do Paryża. Oficyalnie zapewniono ich iż jako zastępcy na kongresie pokojowym będą mieli sposobność przedłożenia żądań syońskich by Palestyna została zwróconą narodowi żydowskiemu.

Kongres Żydów amerykańskich za Palestyną.

Wiedeń, 20. grudnia. Tel. wł. Kongres żydowski w Filadelfii, reprezentujący 3 miliony Żydów amerykańskich, przyjął rezolucyę, w której oświadcza się za utworzeniem republiki żydowskiej w Palestynie pod ochroną Anglii i patronatem Ligi narodów. Z wielkim entuzyazmem wyrażono podziękowanie wszystkim posłom żydowskim, walczącym o równouprawnienie Żydów we wszystkich krajach. W Palestynie zagwarantowane zostaną wszystkim nieżydom równe prawa

jak w ulicę żydowską. Wszystkie czyny bohaterskie naszych żołnierzy w każdym obozie i naszych obywateli w każdym kraju nie mogły nas ocalić od napaści, jakobyśmy byli zdrajcami i nawet pokój nie przyniósł nam spokoju. Oto nowe pogromy w Polsce i Galicyi. Żywimy jednak niezawodną nadzieję, że słowa naszego ministra spraw zewnętrznych, które brzmią jako zapowiedź nowej epoki i międzynarodowej solidarności zagwarantują nam Żydom nasze prawa i wolność naszego życia narodowego.

Śledztwo w sprawie pogromu lwowskiego

Warszawa, 19. grudnia. Tel. wł. »Kuryer Poranny« donosi, że członkowie komisyi warszawskiej, która przeprowadziła we Lwowie śledztwo w sprawie pogromów, odbyła szereg narad z lwowskimi działaczami żydowskimi dyr. Eislerem, redaktorem Weinlösem i drem Waschitzem.

W sprawie zakładników lwowskich.

Warszawa, 19. grudnia. Tel. wł. — Wczoraj o godz. 11 rano przyjął naczelnik Państwa delegacyę centralnego komitetu syonistów, złożoną z pp. J. Gruenbauma, A. Podliszewskiego i Koernera.

Złożyli oni memoryał w sprawie wzięcia zakładników syonistycznych przez władze wojskowe we Lwowie, prosząc o wydanie rozkazu uwolnienia tych zakładników. Naczelnik obiecał załatwić sprawę osobiście podczas pobytu swego w Krakowie.

Związek narodów rękojmą trwałego pokoju.

Londyn, 20. grudnia. BK. Prezydent Wilson oświadczył, że doniesienie waszyngtońskiego korespondenta jednego z wychodzących w Paryżu pism amerykańskich, jakoby prezydent poparł plan ligi dla wymuszenia pokoju, jest zupełnie nieprawdziwe. Wilson oświadczył, że jest nietylko zwolennikiem idei związku narodów, lecz że uważa jego utworzenie jako niezbędne dla utrzymania trwałego pokoju. Na zamiary wspomnianej ligi nie zgadzał się prezydent Wilson nigdy.

Rewelacye hr. Karolyego.

Berlin, 20. grudnia. Tel. wł. Z Chiasso donoszą: Dzienniki włoskie ogłaszają wywiad z hr. Karolyim. W ciągu wywiadu omawiał hr. Karolyi także stosunki, które go łączyły podczas neutralności Włoch z Sonninem i oświadczył między innemi:

Nie jestem Węgrem starego systemu, który prawdopodobnie został na zawsze obalony. Stoję obecnie na czele narodu, którego tylko klęska Węgier ocalić mogła. Przedtem uchodziłem w kraju za wroga. Członkowie dawnego rządu niezliczone razy grozili mi śmiercią, jakoteż zwalczali mię w życiu politycznem i społecznem. — Stosunki, jakie łączyły mnie z Sonninem, podczas neutralności Włoch były przedmiotem oskarżań przeciwko mnie. Wówczas już przejrzałem, iż wojna jest nieuchronną także dla Włoch, jeśli nie zmienimy zupełnie naszej polityki.

Znałem osobiście Sonnina i wysoko go ceniłem. W liście moim zaproponowałem mu przymierze włosko-węgierskie przeciw austro-węgierskiemu systemowi. Przymierze Węgier z Włochami i z resztą koalicyi byłyby natychmiast spowodowały to, że Niemcy znalazłyby się w mniejszości. Sonino przesłał mi ustną odpowiedź, że ceni wysoko moje zapatrywanie, nie może jednak wdać się w rokowania z nieodpowiedzialnymi mężami. Rokowania mogłyby być tylko wówczas podjęte gdybym obalił rząd Tiszy i wstąpił w jego miejsce. W każdym razie zaproponował, by przymierze włosko-węgierskie rozciągnąć także na Rumunię. Zwróciłem wówczas Sonninowi uwagę na poważne kwestye sporne pomiędzy Węgrami a Rumunią w sprawie Siedmiogrodu, która nie pozwolała na zawarcie przymierza z Rumunią. Podkreślałem, iż najżywotniejszą kwestyą dla Węgier jest sprawa dostępu do morza adryatyckiego. Na to jednak nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Soninno miał słuszność, niczego wówczas dokonać nie mogłem. W parlamencie protestowałem gwałtem przeciw Austryi i przeciw wojnie, mogłem jednak liczyć tylko na 15 posłów.

Przybycie Joffrego do Akademii francuskiej.

Paryż, 20. grudnia. — BK. — Wczoraj odbyła się uroczysta instalacya marszałka Joffrego, jako członka akademii francuskiej.

Rozwiązanie A. O. K.

Wiedeń, 20. grudnia. BK. Z urzędu stanu dla spraw wojskowych komunikują: — AOK. dawnej armii austro-węgierskiej zastanowiło swoje czynności. Ostatnią pracą AOK. było załatwienie transportu powrotnego oddziałów, znajdujących się na różnych frontach bojowych. Praca ta wprawdzie nie jest w całości ukończoną, jednakże ostatnie rozporządzenia w tym kierunku wydawać będzie odtąd niemiecko-austryacki urząd dla spraw wojskowych.

Flota dawnych Austro-Węgier.

Berno, 20. grudnia. BK. Dzienniki donoszą z nad granicy włoskiej. Według informacyi włoskiego ministra marynarki znajduje się cała austro-węgierska flota wojenna i handlowa albo we włoskiem, albo koalicyjnem posiadaniu. Internowanie nastąpiło w Poli. Przeniesienie do Wenecyi zostało zaniechane, ponieważ okręty w czasie poddania się usunęły już austryacko-węgierską flagę.

Południowo-słowiańską Riekę uważa minister marynarki za ciężkie niebezpieczeństwo militarne dla Włoch i za handlowe niebezpieczeństwo dla włoskiego Tryestu. Formuła o bezpieczeństwie adryatyckiem nie wynika z imperyalizmu, gdyż rozchodzi się o bezpieczeństwo i spokój Włoch w przyszłości. Przez zbudowanie w czasie wojny silnych fortyfikacyj w Brindisi i Walonie zabezpieczono konieczną kontrolę nad kanałem otranckim. Dzięki interwencyi ministerstwa marynarki odkupiły Włochy od francuskiego towarzystwa albańskie źródła nafty.

Węgrzy przeciw Czechom.

Węgrzy chcą bronić swej ojczyzny do ostatniej kropli krwi przed Czechami

Budapeszt, 20. grudnia. BK. Jak donosi Pester Lloyd gminy węgierskie od Galanta aż do Aranyos-Marot zawarły sojusz zaczepno-odporny i postanowiły bronić swej ojczystej ziemi do ostatniej kropli krwi przed Czechami. Wszystkie wojska czeskie na Węgrzech górnych skoncentrowane są w miejscowości Rudka, skąd mają pociągnąć na Koszyce.

Prawy brzeg Morawy do republiki czesko-słowackiej.

Praga, 20. grudnia. Tel. wł. Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego wnieśli posłowie Kunes Sonntag i dr. Okanik wniosek w sprawie wcielenia prawego brzegu Morawy od granicy Morawskiej aż do ujścia do republiki czesko słowackiej.

Misya Anglii w Rosyi.

Londyn, 19. grudnia. BK. Reuter. W odpowiedzi na list pewnego korespondenta odpowiedział sekretarz stanu urzędu Lord Milner w sprawie postępowania koalicyi w Rosyi między innymi, co następuje: Jeśliby koalicya opuściła Rosyę, to wówczas barbarzyństwo, które obecnie panuje tylko w pewnej części kraju, rozszerzyłoby się na cały kraj. Ostatnie skutki pociągnęły by za sobą większe wymogi od państwa brytyjskiego aniżeli to zadanie, które obecnie Anglia wzięła na siebie.

Przedstawiciele Polski wezmą udział w kongresie pokojowym.

Warszawa, 20. grudnia. — PAT. — »Gazeta Poranna« donosi, że Polski Komitet Narodowy w Paryżu otrzymał zapewnienie, że przedstawiciele Polski wezmą udział w konferencyach kongresu pokojowego.

Gen. Szeptycki ponownie wnosi dymisyę.

Warszawa, 19. grudnia. Tel. wł. — Wczoraj donieśliśmy, iż gen. Szeptycki wniósł dymisyę, której jednakowoż Naczelnik Państwa nie przyjął. Dziś wniósł gen. Szeptycki ponowną prośbę o zwolnienie go ze stanowiska szefa generalnego sztabu.

Protest dra. Solfa przeciw rozpisaniu wyborów do Sejmu w b. zaborze pruskim.

Warszawa, 19. grudnia. Tel. wł. Od dra. Solfa, niemieckiego komisarza do spraw zagranicznych otrzymało wczoraj tutejsze ministeryum spraw zagranicznych depeszę, w której dr. Solff zastrzega się przeciw rozpisaniu wyborów w zaborze pruskim. Dopóty, dopóki na konferencyi pokojowej stosunek zaboru pruskiego do Królestwa nie będzie ustalony rząd ludowy niemiecki nie dopuści do wyborów na terenie zaboru pruskiego.

Warszawa, 20. grudnia. — PAT. — »Gazeta Poranna« donosi, że rząd nie przyjął do wiadomości noty Dra Solfa, protestującej przeciwko wyborom w Księstwie Poznańskiem.

Aresztowanie w Warszawie.

Warszawa, 20. grudnia. — PAT. — »Kuryer poranny« donosi: W nocy dzisiejszej celem przerwania stwierdzonego kontaktu między pewnymi osobnikami niepolskiego obywatelstwa a destrukcyjnymi żywiołami dokonano licznych aresztowań. W wielu wypadkach aresztowani stawiali zbrojny opór. Wskutek tego przyszło w różnych dzielnicach miasta do strzelaniny. Dzienniki wnioskują, że aresztowania stoją w ścisłym związku ze zbyt długim pobytem ambasadora niemieckiego w Warszawie. Aresztowano około 30 osób.

Aresztowania potwierdziły w zupełności, że działalność placówek rządu sowietów w Rosyi na gruncie Królestwa, a w szczególności w Warszawie, miało poparcie byłej ambasady niemieckiej z hr. Kesslerem na czele.

Protest rządu przeciw bolszewikom na Białej Rusi.

Warszawa, 20. grudnia. — PAT. — »Gazeta Poranna« donosi, że rząd wysiał do rządu bolszewickiego energiczny protest przeciw akcyi bolszewickiej na Białej Rusi.

Zniżenie porta za gazety.

Warszawa, 20. grudnia. PAT. U ministra poczt i telegrafów, p. Arciszewskiego, zjawiła się delegacya prasy z Galicyi. Po przedstawieniu trudnego położenia prasy z powodu podwyższenia taryfy opłat od gazet, minister, uwzględniając motywy kulturalne, przyjął życzliwie żądania prasy i zniżył opłatę od gazet do kwoty 3 fenigów, względnie 3 halerzy od egzemplarza.

Delegacya rządu polskiego w Paryżu.

Warszawa, 20. grudnia. PAT. Nadzwyczajna delegacya polska, która wyjechała do aPryża, wysłaną została przez naczelnika państwa .

Spór o Śląsk.

Wiedeń, 20. grudnia. Tel. wł. Poseł polski Reger przybył do Wiednia. Zjawił się on w parlamencie, i podał Waszemu korespondentowi następujące informacye o położeniu na wschodnim Śląsku: »Mimo wszelkich usiłowań dra. Kramarza i towarzyszy nie uda się Czechom wyprzeć Polaków z zajętych przez nich obszarów Śląska wschodniego. Nie ustąpimy przed przemocą zbrojną. **Mniejszość czeska w okręgu bielskim jest minimalną, w okręgu cieszyńskim znajduje się zaledwie 15 miejscowości, na linii w kierunku na Frydek w czeskim posiadaniu. Ustaloną wspólnie przez Czechów i Polaków linia demarkacyjna w okręgu karwińskim musi być utrzymaną na kongresie pokojowym, a przedewszystkiem kopalnie węgla w Orłowie i Dąbrowie są w posiadaniu polskiem.**

Chaos w Niemczech.

Rozłam wśród socyalistycznych partyi.

Berlin, 20. grudnia. — B. K. — »Freiheit«, organ niezawisłych socyalistów, pisze: Większość kongresu rozstrzygnęła przeciw swej własnej władzy. Skutkiem tego frakcya niezawisłych oświadczyła, że nie wyśle żadnych reprezentantów do rady centralnej. Wobec tego większość zestawiła listę, zawierającą kandydatów jej kierunku i tych także wybrano. Niema wątpliwości, że te zajścia wywołały poważną sytuacyę. Wskutek tego bowiem dalsza współpraca obu socyalistycznych partyi jest nadzwyczajnie utrudniona. Sądzimy jednak, że jest obowiązkiem wszystkich poważnych i rozsądnych ludzi, na kongresie znaleźć środki i drogi, ażeby krótki czas do zebrania się zgromadzenia narodowego nie zamienił się na przesilenie rewolucyi i socyalizmu.

Energiczne wystąpienie Anglii przeciw niem. radom R. i Ż.

Wiedeń, 20. grudnia. »Telegraf« donosi z Düsseldorfu, że angielski generalny gubernator Kolonii wydał rozkaz, by rady robotnicze i żołnierskie w obsadzonym obszarze zawiesiły natychmiast swe czynności i opuściły bezzwłocznie używane przez siebie budynki państwowe. Te rady robotnicze i żołnierskie, które będą działały przeciw tym zarządzeniom, mają być natychmiast aresztowane i oddane pod sąd wojenny..

Niemców wydalają z Alzacyi.

Berlin, 20. grudnia. BK. Biuro Wolffa. Wydalania Niemców z Alzacyi mnożą się z każdym dniem. Wczoraj aresztowano w Strassburgu 15 osób, między innymi soc. demokratycznego posła do sejmu rzeszy Bozhle, radcę miejskiego Schulenburga i przewodniczącego rozwiązanej przez Francuzów Rady robotniczo-żołnierskiej Rebloza. Aresztowani znajdują się w jednym z fortów koło Strassburga. —

Następca Dra. Solfa.

Berlin, 20. grudnia. BK. Następcą dra Solfa został mianowany dotychczasowy poseł w Kopenhadze, hr. Brockdorf-Rantzau.

Król włoski w Paryżu.

Genewa, 20. grudnia. Tel. wł. Ag. Hawasa donosi z Paryża: Król włoski i ks. Piemontu przybyli wczoraj do Paryża w towarzystwie Orlanda i Soninna. Zgotowano im gorące przyjęcie. O godzinie 6 wieczorem odwiedził król prezydenta Wilsona.

Paryż, 20. grudnia. — B. K. — Agencya Havasa. Na powitanie gości włoskich zjawili się na dworcu kolejowym prezydent Poincare i prezydent ministrów Clemenceau. W drodze do ministerstwa spraw zewnętrznych, gdzie król wraz ze swą świtą będzie mieszkał w czasie swego pobytu w Paryżu, tworzyły wojska szpaler. Tłumy publiczności zgotowały królowi burzliwe owacye. Miasto jest przybrane bogato w sztandary. O godzinie 6-tej wieczorem złożył król Wiktor Emanuel wizytę prezydentowi Wilsonowi. Później udał się król ze swoim synem do prezydenta Poincare. Konferencya trwała 40 minut. Wieczorem wydał Poincare na cześć króla i następcy tronu włoskiego ucztę, w której wzięli udział między innemi prezydenci senatu i izby, członkowie ciała dyplomatycznego, członkowie gabinetu i marszałek Joffre.

Wyjazd Romanonesa do Paryża.

Madryd, 20. grudnia. BK. Biuro Reutera donosi: Według tutejszych dzienników wyjechał wczoraj prezydent ministrów hr. Romanones w towarzystwie dwóch urzędników ministeryum spraw zagranicznych do Paryża gdzie zabawi kilka dni. Nota oficyalna stwierdza, że hr. Romanones wyjeżdża na zaproszenie prezydenta Wilsona i że w Paryżu odbędzie konferencyę z prezydentem Stanów Zjednoczonych tudzież z przebywającymi tamże reprezentantami angielskiego i włoskiego rządu w sprawach dotyczących Hiszpanii tudzież międzynarodowych problemów i przyszłego porządku świata. Podróż prezydenta ministrów wpłynie decydująco na przyszłą politykę Hiszpanii.

Wykluczenie państw bolszewickich ze związku ludów.

Rotterdam, 20 grudnia. Według oświadczenia Lloyda George'a, preliminarz pokojowy będzie ukończony z końcem stycznia 1919. **Państwa, w których rządzą bolszewicy, będą wykluczone ze związku narodów na 10 lat, na co Wilson się zgodził.**

Szwajcarscy żołnierze przeciw bolszewizmowi.

Genewa, 20. grudnia. BK. Szwajcarska agencya telegraficzna donosi: Komitet dla zwalczania bolszewizmu zwołał wczoraj zgromadzenie, w którem wzięło udział około 2000 osób. Na zebraniu odczytano petycyę zaopatrzoną podpisami 3000 żołnierzy genewskich, którzy zwracają się do władz z wezwaniem do zwalczania bolszewickich machinacyi.

Kości Czechów na konferencyi pokojowej.

Praga, 9. grudnia. Tel. wł. Na posiedzeniu dzisiejszego zgromadzenia narodowego uchwalono jednomyślnie 10 milionów koron na rokowania pokojowe.

Zaprzysiężenie posła Tusara.

Praga, 20. grudnia. Tel. wł. Na dzisiejszem zgromadzeniu narodowem złożył poseł czesko-słowackiej republiki dla niemieckiej Austryi, Tusar, ślubowanie.

Pensya prezydenta Czech.

Praga, 20. grudnia. Tel. wł. Zgromadzeniu narodowemu przedłożono projekt ustawy w sprawie płacy prezydenta czeskiej republiki i ustawę w sprawie płac ministrów. Projekt pierwszy opiewa:

1. Prezydent czeskosłowackiej republiki pobiera rocznie 500.000 koron i jako dodatek funkcyjny również 500.000 kor. Prezydent mieszka na zamku praskim.
2. Do emerytury nie ma prawa.
3. Urząd prezydenta nie pozbawia praw do awansu i emerytury, uzyskanych przed objęciem tego urzędu. Ustwa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Projekt ustawy w sprawie płac ministrów opiewa: Członkowie rządu pobierają rocznie 60.000 koron, a prezydent ministrów 70.000 koron.

Pierwsza pożyczka czeska.

Praga, 20. grudnia. — Na dzisiejszem zgromadzeniu narodowem przedłożono prowizoryum budżetowe na pierwsze półrocze 1919. Rząd domaga się upoważnienia do podjęcia pożyczki w wysokości 1000 milionów K.

Interesy arc. Leopolda Salwatora.

Wiedeń, 20. grudnia. — „Abend" podaje ciekawe, stwierdzone dokumentarnie informacye o interesach arcyks. Leopolda Salwatore, jakie prowadził w czasie wojny. Przez swoją dyrekcyę dóbr sprzedał c. i k. armii za 60 milionów koron suszonych jarzyn i to licząc n. prz. kilogram „Julienne" po 3 K, kapustę po 3,20 K, ziemniaki po 1,40 K itd., podczas gdy ceny maksymalne wynosiły wówczas za „Julienne" 2 K itd. W roku 1915 sprzedał 3372 centnarów brukwi po 5 K, podczas gdy według ówczesnej taryfy kosztowały one najwyżej 3,50 K. Najwyższą pozycyę stanowiła dostawa z listopada 1915, kiedy to sprzedał 70.000 centnarów świeżych jarzyn za koron 40,503.320, to jest 5,72 K za kilogram, podczas gdy kosztowały wówczas najwyżej 3 K. — Arcyks. Leopold Salwator prowadził również interes jako pośrednik. Mianowicie suszone jarzyny sprowadzane z Holandyi, sprzedawał armii.

Ze świata

— **Antysemityzm w Niemczech.** Jak już donieśliśmy, rozpanoszyła się teraz w republikańskich »czerwonych« Niemczech orgia antysemityzmu, jak ongiś w 80-latach ubiegłego stulecia. Jak wtedy, tak i teraz winę upadku pruskich Niemiec zwala się na Żydów, nie przebierając przytem w żadnych środkach, rzucając na nich kalumnie i oszczerstwa, w które autorowie sami nie wierzą. Przykład ślepego roznamiętnienia antysemickiego podaje »Berliner Tgbl.« w nr. z 16. b. m.

Przed sądem ławniczym w Landsberg toczył się proces między inspektorem Szukalą a kupcem żydowskim Pagelsohnem. Podczas ustąpienia gruntu sprzedanego Pagelsohnowi, przyszło między stronami do kłótni, a w dalszym ciągu do bójki. Sąd wydał wyrok Przeciw Szukali. Podczas odczytania wyroku wpadło gwałtem do sali sądowej 2 żołnierzy z białemi przepaskami na ramieniu. Narobili krzyku, waląc o stoły i żądali, aby sąd stanowczo skazał Żyda. Nie pomogło perswazye sędziego, nawet w ostrym tonie wypowiedziane, że sędziowie są niezależni wyrokują wedle swego sumienia i nie dadzą się przez nikogo terroryzować. Jeden z żołnierzy, — podając się jako komendant załogi, — oświadczył, że nie może na to pozwolić, by Żyd wyszedł z procesu niewinny. Nastrój przeciw Żydom wśród tłumu doszedł do punktu wrzenia i on nie może ręczyć za to, czy się nie powtórzy to co było w Polsce i we Lwowie. Żyd musi zostać skazany choćby na grzywnę. Przewodniczący i na to żądanie się nie zgodził. Wkońcu udało mu się żołnierzy uspokoić. Ławnicy zwrócili się do rządu pruskiego w Berlinie, by energicznie wystąpił przeciw tego rodzaju praktykom Rad robotników i żołnierzy.

Wydział wykonawczy Rady R. i Ż. przeciw agitacyi antysemickiej w Niemczech. Wobec szerzącej się w Berlinie agitacyi antyżydowskiej Wydział wykonawczy Rady R. i Ż. wydał następujący okólnik: W ostatnich czasach rozrzucono w wielkiej ilości anonimowe pisma ulotne które bez ogródek wzywały do nagonki na Żydów. Pisma te nie zostały bez skutku. W rozmaitych miejscach dopuszczono się czynnych wykroczeń przeciw Żydom. Gdyby ta haniebna agitacya trwała dalej, musielibyśmy się liczyć w Niemczech z możliwością pogromów. Wydział wykonawczy Rady R. i Ż. widzi się tedy zmuszony jak najostrzej wystąpić przeciw reakcyjnej antysemickiej propagandzie i napiętnować ją przed całym światem.

Rada wykonawcza apeluje do zdrowego rozsądku narodu niemieckiego i jest przekonaną, że przeważająca większość narodu niemieckiego wystąpi przeciwko antysemicko-reakcyjnej hecy i nie dopuści do żadnych prześladowań Żydów.

Wydział wykonawczy rady robotniczo-żołnierskiej: Ryszard Müller, Molkenbuhr.

— **Radek przeciw Ebertowi i Haasemu.** Piotrogradzka stacya telegrafu bez drutu podaje niemieckim radom robotniczym i żołnierskim treść charakterystycznego ustępu z artykułu Radka w »Izwiestjach« p. t.: »Kontrrewolucyjna polityka Haasego i Eberta«. Ustęp brzmi w ten sposób:

»Mamy tu do czynienia ze zdradą o wiele gorszą, niż ta, którą popełniono w sierpniu 1914 r. Wówczas bezsilna klasa robotnicza kapitulowała wobec wszechpotężnego kapitału. Obecna polityka Haasego i Eberta nie jest nawet kapitulacyą, lecz ofertą pomocy w zahamowaniu pochodu (den Aufmarsch) rewolucyi międzynarodowej przeciw kapitalizmowi. Z tego okazuje się, jak dalece kontrrewolucyjny charakter posiadają pozostałości niemieckiej Międzynarodówki. Ciemięzcy jednak są zagrożeni, siły (die Kraftmittel) bowiem mas ludowych są tak wielkie oraz dezorganizacya życia gospodarczego postąpiła tak znacznie naprzód że bolszewizm będzie tryumfował, zanim pomoc amerykańska, w celu zniszczenia bolszewizmu — znajdzie się na miejscu.«

— **Organizacya uczniów szkół średnich** utworzyła się we Wiedniu. Wspólnie z profesorami zakładów średnich i wyższych opracowują uczniowie plan reform szkół średnich. Specyficzne żądania uczniów szkół średnich są: 1. zupełna swoboda organizowania się uczniów wszystkich klas szkół średnich p o z a szkołą. W obrębie szkoły ma być wyeliminowana wszelka polityka. 2. Zupełna wolność sumienia. Nikt nie ma doznać przeszkody w uczęszczaniu do szkoły z powodu swego politycznego lub religijnego przekonania. 3. Reforma szkoły w tym kierunku, aby większy kłaść nacisk na te przedmioty, które przysposabiają do życia praktycznego.

— **Armenia na kongresie.** Armeńska agencya prasowa w Genewie dowiaduje się ze źródła oficyalnego, że Francya w porozumieniu ze swymi sprzymierzeńcami uznała Armenię za kombatanta sprzymierzonego z koalicyą. Reprezentanci Armenii zostaną dopuszczeni do udziału w kongresie pokojowym.

— **Islandya niepodległa.** Z Londynu donoszą do »Victoire«, że konwencya podpisana między Islandyą a Danią w dniu 30 listopada wchodzi w życie z dniem 1. grudnia. Islandya odtąd tworzyć będzie niezawisłe państwo. W Reykiawiku wywieszono nowy sztandar islandzki, który władze duńskie powitały kanonadą.

Zjazd asymilatorów w Warszawie.

Jak już donieśliśmy, odbył się 15. b. m. w Warszawie zjazd asymilatorów Królestwa i Galicyi. Oprócz już wymienionych brali udział w zjeździe po trzech delegatów z Lublina i Łodzi a z Petersburga Michał i Wacław Wawelbergowie. Ogółem było obecnych 46 osób. Dr. Tobiasz Aszko[?] zachorował po drodze i nie mógł przybyć. Przewodniczącym został wybrany p. Eiger.

W przemówieniu wstępnem oświadczył p. Eiger, że zadaniem zjazdu jest koordynacya myśli politycznej całej żydowskiej inteligencyi asymilatorskiej w Polsce i Galicyi, na podstawie projektu wypracowanego przez dra Grossa z Krakowa i stworzenie jednolitego frontu. Przytem zaznaczył, że wspólna platforma nie będzie przecież miała charakteru bojowego wobec narodowej autonomii, której domagają się narodowcy.

Następnie wygłosił referat dr. Gross i oświadczył, że jedynie racyonalnem stanowiskiem w chwili obecnej jest nie przeciwstawianie się tym, którzy przyznają się do narodowości żydowskiej, chociaż mówca twierdzi, że autonomia narodowa Żydów nie może być obecnie urzeczywistnioną w Polsce. Odnośnie do konstytuanty oświadczył się dr. Gross za tem, ażeby posłowie żydowscy, prowadząc przedewszystkiem politykę państwową polską, tworzyli w sejmie koło lub klub żydowski pod warunkiem, że w kwestyi narodowej autonomii Żydów ma każdy poseł wolną rękę.

Na podstawie powyższego referatu wywiązała się gorączkowa dyskusya, w której brali udział: dr. Goldflamm (Warszawa), dr. Unger (Lwów), dr. Oberlaender (Jasło), radny Berenson (Warszawa), dr. Saks (Łódź), prez. Eckstein (Kraków), konsul Eiger (Warszawa), dr. Landau (Kraków), radny Kirszrot (Warszawa), dr. Herschtal (Lwów), wiceprez. Saro (Kraków), adwokat Ettinger (Warszawa), radny Truskier (Warszawa), Emil Perec (Warszawa) i wielu innych.

Wszystkie wywody obracały się około kwestyi: czy należy zwalczać narodową autonomię czy zachować ścisłą neutralność. Za tem ostatniem wypowiedzieli się niezależni z Warszawy. W mowach reprezentantów partyi równouprawnienia Żydów, Berensona, Eigera, Kirszrota i innych, słyszano zapewnienie, że zerwali oni w zupełności z kursem starych asymilatorów, prowadzonych w ciągu 25 lat przez dra Nusbauma, Dicksteina, Kempnera, Natansona, a który polegał na przymusowej asymilacyi i otwartej walce przeciw narodowości żydowskiej. Ich (mowców) kursem jest: nie zmuszać nikogo do asymilacyi, nie przeciwstawić się tym, którzy przyznają się do narodowości żydowskiej i nie zwalczać narodowej i kulturalnej autonomii.

Celem wypracowania jednolitych rezolucyi została wybrana po dyskusyi komisya, w której skład weszli: z partyi mieszczańskiej w Krakowie: dr. Gross i dr. Ignacy Landau, ze strony niezależnych: dr. Goldflamm i Emil Perec, z partyi dla równouprawnienia Żydów: radny Berenson i p. Józef Lande, z grup bezpartyjnych: dr. Unger ze Lwowa, dr. Gottlieb z Krakowa i radny Truskier z Warszawy.

Komisya odbywała dnia następnego posiedzenie pod przewodnictwem p. Eigera. Na plenarnym posiedzeniu zostały uchwały przyjęte.

Także ortodoksi otrzymali zaproszenia na zjazd, ale żaden z nich nie zjawił się ani nie posłał żadnego oświadczenia.

Warszawski »Moment« uzupełnia sprawozdanie o zjeździe tem, że szczególnie p. Mickiewicz, obecny na zjeździe, wypowiedział się za przyznaniem praw narodowych w Polsce. Większość zebranych na zjeździe osobistości oświadczyła gotowość walczenia wszelkiemi siłami za autonomią kulturalną Żydów w Polsce. Jednym z najzawziętszych przeciwników autonomii Żydów w Polsce był dr. Unger (Żyd) ze Lwowa. Jemu odpowiedział adwokat Patek (Polak), który oświadczył, że jeżeli naród polski przeżył 150 lat pod obcem jarzmem i pozostał narodem, to w takim razie są Żydzi, którzy żyją już od 2 tysięcy lat pod obcem jarzmem, narodem par excellence.

•

15. grudnia odbyła się również w Warszawie konferencya delegatów zjazdu asymilatorów żydowskich z zastępcami polskich partyi demokratycznych i ludowych. Obecnych było 67 osób, między in. minister Nocznicki (ludowiec), adjutant dla osobliwych spraw u komendanta Piłsudskiego inżynier Skarski[?] (socyalista), w imieniu związku radykalno-demokratycznego na Litwie generał Babiański i Stanisław Mickiewicz, Aleksander Lednicki, członkowie rady zjednoczonych partyi demokratycznych, sędzia Patek i adwokat Łypacewicz, z Polaków poznańskich p. Kubicki i inni.

Przemówienia wstępne wygłosili pp. Eiger i adwokat Berenson, którzy opisali nastrój panujący wśród społeczeństwa polskiego przeciw Żydom, który znalazł swój wyraz w przelanej niewinnej krwi żyd. Mowcy zwrócili się do reprezentantów demokracyi polskiej jako najlepszej części społeczeństwa polskiego, ażeby ci wystąpili przeciw tym smutnym wypadkom, które hańbę przynoszą imieniu Polski na całym cywilizowanym świecie. Mowcy zwrócili w szczególności uwagę na niszczący wpływ prasy nacyonalistycznej, która nie przestaje szczuć przeciw Żydom.

Wywiązała się bardzo poważna dyskusya, pod czas której wystąpili z mowami Starczewski, Gross, Berenson, Wasilewski, gen. Babiański, Eiger, Lednicki, Perec, Kubicki, Herschthal, Truskier, Patek, Szacki, Filinder[?] i inni. Mowcy Polacy wypowiedzieli się jednogłośnie nie tylko przeciw pogromom i hecy antysemickiej wogóle, niektórzy oświadczyli się także za przyznaniem Żydom autonomii narodowej i za rozpowszechnieniem zawodów produkcyjnych, ażeby Żydzi nie byli tylko skazani na handel.

Późno w nocy zamknął p. Eiger konferencyę oświadczając, że podobne konferencye, lecz o wiele szersze zostaną częściej zwoływane, ażeby wspólnemi siłami rozwiązać kwestyę żydowską w Polsce w myśl hasła: »Wolność, prawo i sprawiedliwość«.

•

»Lubl. Tagblatt« donosi: Grupa polskich polityków, po największej części przybyłych z Rosyi, zamierza wspólnie z polskiemi sferami demokratycznemi rozpocząć wielką akcyę porozumiewawczą z Żydami celem usunięcia różnicy zdań i zwalczania skrajnych haseł prawicowych, jak również bolszewickich lewicowych. W tym celu odbędzie się szereg wieców i prowadzoną będzie szeroka agitacya.

Regulamin wyborów sejmowych w okręgu krakowskim.

Kraków, 20. grudnia.

Główna komisya wyborcza w Krakowie ogłasza:

Wybory do tego Sejmu w Warszawie odbędą się w niedzielę, dnia 26. stycznia 1919. Głosowanie rozpocznie się o godz. 8. rano i będzie trwać bez przerwy do godz. 10 wieczorem.

Z okręgu wyborczego nr. 36, w skład którego wchodzą: miasto Kraków, oraz powiaty polityczne Kraków, Podgórze i Wieliczka bez powiatu sądowego Dobczyce — ma być wybranych 8 posłów.

Wyborcą do Sejmu jest każdy obywatel Państwa Polskiego bez różnicy płci, który w dniu ogłoszenia wyborów, t. j. w dniu 19 grudnia b. r., ukończył 21 lat życia.

W Galicyi i na Śląsku Cieszyńskim uważa się za obywateli Państwa Polskiego: a) wszystkie osoby, mające według dotychczasowych przepisów prawo przynależności do jednej z gmin Galicyi lub Śląska Cieszyńskiego; b) wszystkie osoby narodowości polskiej, bez względu na miejsce przynależności, dawniejsze poddaństwo lub miejsce urodzenia. W wypadkach, gdzie zachodzi wątpliwość co do przynależności danej osoby do narodowości polskiej, Komisye mają prawo zażądać uroczystego oświadczenia w tym względzie.

Wyborcy winni być mieszkańcami tego obwodu głosowania, w którym głosują, przynajmniej od przedednia zarządzenia wyborów t. j. od dnia 26. listopada 1918.

Wyborcy wolno głosować tylko w jednym obwodzie głosowania.

Wojskowi wszystkich stopni i wszystkich rodzajów broni w służbie czynnej nie biorą udziału w głosowaniu. Osoby należące do milicyi i policyi nie biorą udziału w głosowaniu, o ile obowiązki te pełnią w zawodzie głównym.

Prawa wyborczego nie mają osoby sądownie pozbawione praw obywatelskich. Wyroki byłych sądów wojskowych w rachubę brane nie będą.

Wybieralnymi do Sejmu są wszystkie osoby, posiadające czynne prawo wyborcze, niezależnie od miejsca zamieszkania, jak również wojskowi.

Kandydatury poselskie mają być zgłoszone przez stronnictwa polityczne lub grupy obywateli na ręce przewodniczącego głównej Komisyi wyborczej najdalej do 24 dni, licząc od niniejszego ogłoszenia, t. j. do dnia 11. stycznia 1919 roku.

Zgłoszenia winny być podpisane co najmniej przez 50 wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym, i będą oznaczone przez gł. Komisyę wyb. liczbami porządkowemi według porządku ich przedłożenia i w tym samym porządku zostaną ogłoszone obwieszczeniami.

Zgłaszający listę kandydatów winni wskazać swego pełnomocnika, uprawnionego wyłącznie do składania w imieniu grupy lub stronnictwa oświadczeń w sprawie wad zgłoszenia.

Grupy obywateli lub stronnictwa mogą się łączyć w związek wyborczy, a wówczas będą miały wobec innych grup prawa jednej grupy, a zgłoszenia ich będą stanowiły jedno zgłoszenie. Odnośne oświadczenie mogą złożyć grupy, które zgłosiły listy kandydatów, przez swych pełnomocników wyraźnie do tego w zgłoszeniu upoważnionych, a to najpóźniej dwudziestego siódmego dnia od niniejszego ogłoszenia, t. j. do 14. stycznia 1919.

W zgłoszeniu kandydaci winni być wymienieni w porządku pierwszeństwa, w jakim wybrani wchodzą do Sejmu.

W zgłoszeniu powinno być podane imię i nazwisko, zawód, wiek i miejsce zamieszkania każdego kandydata.

Ta sama osoba może kandydować w kilku okręgach.

Zgłoszenia będą zbadane, a o dostrzeżonych wadach i brakach właściwy pełnomocnik w dniu 15. stycznia będzie uwiadomiony.

Jeżeli wady nie zostaną usunięte w przeciągu trzech dni, Gł. Kom. wyb. stwierdzi nieważność zgłoszenia w całości, albo nieważność kandydatur, których wady dotyczą.

W razie zgłoszenia w terminie jednej tylko listy kandydatów również w razie zgłoszenia paru list z ogólną ilością kandydatów nie większą od liczby posłów, przypadającej na cały okręg — głosowanie nie odbywa się, natomiast Gł. Kom. wyb. ogłosi posłami kandydatów zgłoszonych.

W razie zgłoszenia więcej niż jednej listy o łącznej ilości kandydatów większej niż ilość posłów, których okręg ma wybrać, Gł. Kom. ogłosi wszystkie listy kandydatów równocześnie w kolejnym porządku ich zgłoszenia, najpóźniej do dnia 19. stycznia 1919.

W lokalu wyborczym mają prawo obecności przedstawiciele grup wyborczych, zgłoszeni przez pełnomocników, po jednym do każdej komisyi z pośród miejscowych wyborców.

Głosowanie odbywa się zapomocą urzędowych kart do głosowania, opatrzonych numerami porządkowymi list kandydatów. Karty do głosowania i koperty będą opatrzone pieczęcią Gł. Kom. wyb. Karty będą sprzedawane w ciągu pięciu dni przed wyborami po 10 hal.

Wyborcy, umieszczeni na liście, głosują w lokalu wyborczym, wkładając do otrzymanej koperty kartę głosowania i oddając ją zakleioną przewodniczącemu, który po sprawdzeniu stampilii, wrzuca ją do urny. Inny członek Komisyi obok nazwiska wyborcy czyni adnotacyę, że głos swój oddał.

Wypełnienie karty głosowania odbywa się zapomocą podkreślenia tego numeru listy kandydatów, na który wyborca chce oddać swój głos.

Przewodniczący nie przyjmie karty bez włożenia jej do koperty urzędowej, również nie przyjmie kopert z innymi znakami, niż stempel urzędowy.

Skład Gł. Kom. wyb. na okręg Nr. 36:

1. Przewodniczący: Józef Panek, prez. sądu kraj. w Krakowie;

2. Zastępca: Zygmunt Bocheński, wiceprez. sądu kraj. w Krakowie;

3. Członkowie:

a) inż. Józef Saro, wiceprez. m. Krakowa;

b) Błażej Binczycki, naczel. gm. Zielonki;

c) Piotr Rażny, naczel. gm. Batowice.

4. Zastępcy:

a) Witold Ostrowski, rad. miej., instruktor przemysłowy;

b) Józef Pioniążek, naczelnik gminy Boleń i

c) Andrzej Sitko, naczelnik gminy Prądnik Czerwony.

Lokal urzędowy Gł. Kom. wyb. mieści się czasowo w Hotelu Krakowskim na II. p.

Godziny urzędowe od 9 do 1.

Osobnemi obwieszczeniami zostaną wyznaczone obwody głosowania, skład miejscowych Komisyi wyb., osobno dla m. Krakowa i osobno dla każdego z powiatów politycznych wchodzących do okręgu wyborczego Nr. 36.

Lokale, w których urzędować będą miejscowe komisye wyborcze, i lokale wyborcze oraz godziny urzędowania miejscowych komisyi wyborczych, po porozumieniu się z przewodniczącymi tychże komisyi, poda do powszechnej wiadomości osobnemi obwieszczeniami prezydent m. Krakowa, a w poszczególnych obwodach głosowania w powiatach, po porozumieniu się z wójtami, przewodniczący miejscowych komisyi wyborczych.

•

Sąd krakowski najwyższą instancyą dla wyborów w Galicyi.

»Monitor Polski« ogłasza dekret, który przekazuje kraj. Sądowi wyż. w Krakowie związane z wyborami w Galicyi do Sejmu ustawodawczego funkcye Sądu Najwyższego.

KRONIKA.

Kraków, 21. grudnia.

— **Przyjazd Naczelnika Piłsudskiego do Krakowa.** W dniu wczorajszym gościł Kraków w swych murach Naczelnika Państwa kom. Piłsudskiego, który przybył tutaj w sprawach wojskowych. Na dworcu powitali komendanta reprezentanci wojskowości i miasta, oraz licznie zebrana publiczność. Komendant Piłsudski wyjeżdża następnie do Lwowa.

Z Rady m. Krakowa. Na onegdajszem posiedzeniu zawiadomił prezydent na wstępie, iż prawdopodobnie przyjedzie do Warszawy prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson. Prezydent zaprosił Wilsona za pośrednictwem Paderewskiego do odwiedzenia Krakowa.

Następnie fizyk m. Dr. Janiszewski omówił pojawienie się w Krakowie w groźnej postaci tyfusu plamistego. Choroba przybrała charakter niebezpieczny, a ilość chorych wynosi dotychczas w bieżącym roku 168 wśród osób cywilnych a przeszło 180 wśród wojskowych. — Śmiertelność wynosi 8 i pół procent. Siedlisko tyfusu było w barakach wojskowych i aresztach kryminalnych. Najwięcej wypadków było dotychczas na Kaźmierzu, Podgórzu i Wesołej, przeważnie wśród kolejarzy i powracających z wojny. Walka z tyfusem plamistym jest walką z wszami. W tym kierunku wydano szereg zarządzeń i urządzono odwszalnia. Mowca kończy szeregiem postulatów pod adresem prezydyum miasta, przedewszystkiem domaga się gruntownego oczyszczenia miasta.

W dyskusyi szereg radców występował przeciw porządkom w mieście i domagano się zasypania młynówki.

Burzliwą dyskusyę wywołała sprawa przystąpienia gminy m. Krakowa w charakterze spólnika do Związku spółek producentów bydła i trzody »Dobytek« z kapitałem 1 i pół mil. koron. Przedstawiciele miejscowych rzeźników i masarzy zwalczali namiętnie ów projekt. Wniosek komisyi uchwalono.

W dalszym ciągu omawiano sprawę podwyższenia cen biletów tramwajowych, sprawę zmiany regulaminu Rady m. itd. Wkońcu poruszono w formie interpelacyi sprawę podwyższenia opłat pocztowych i telegr., dokonanego przez rząd warszawski, zaś wniosek, domagający się zmiany nazwy ul. 5-go Listopada (Starowiślnej) na ul. Wilsona odesłano do komisyi.

— **Przyjazd 300 sierót wojennych do Krakowa.** W przyszłym tygodniu przyjeżdża do Krakowa z Nikolsburgu 300 żyd. sierót wojennych w wieku od lat 4—14, które Komitet umieści w pozyskanej na ten cel sali szkolnej w Podgórzu.

— **Zgromadzenia kobiet żydowskich**, zapowiedziane na niedzielę 22 bm., odbędzie się w poniedziałek 23 bm., o godz. 6-tej wieczorem w sali obrad kahału.

— **Reklamacye celem zwolnienia z wojska.** Rozporządzeniem dowództwa generalnego okręgu w Krakowie zostały reklamacye przyznane w swym czasie przez austryackie władze wojskowe automatycznie przedłużone do dnia 31. grudnia b. r. Reklamacye te przedłuża się na dalsze trzy miesiące, t. j. do dnia 31. marca 1919 r. Urzędy wszelkiej kategoryi, przedsiębiorstwa, gospodarstwa rolne etc., zamierzające ubiegać się o zwolnienie swych pracowników od służby wojskowej, którzy dotąd reklamowani nie byli, a którzy pełnych 35 lat wieku jeszcze nie osiągnęli, wniosą należycie udokumentowano, o ile możności zbiorowe podania w drodze urzędów gminnych i komisarzy P. K. L. do odpowiedniej komendy okręgowej. Tak urzędy gminne, jakoteż komisarze P. K. L. zaopiniują wniesione podania co do konieczności niezbędności reklamowanego. Orzeczenie komendy okręgowej (komendy miasta Krakowa) w sprawach reklamacyjnych jest decydujące. Jeżeli atoli komenda okręgowa wbrew opinii gminy i komisarza P. K. L. odmówi prośbie o reklamacyę, przysługuje tak interesowanemu jak i przedsiębiorstwom prawo wniesienia rekursu w dniach 14 do D. G. O. w Krakowie. O przychylnem wyniku reklamacyi uwiadamia komenda okręgowa przesyłając komisarzom P. K. L. kartę zwolnienia, w razie odmownego załatwienia reklamacyi zwraca komenda okręgowa wniesiony akt wraz ze swą decyzyą komisarzom P. K. L. Przy wnoszeniu rekursu należy cały akt przedłożyć D. G. O. w Krakowie.

— **Plenarne zebranie miejscowej organizacyi »Mizrachi«** z porządkiem dziennym: 1. złożenie sprawozdania, 2. wybór wydziału, odbędzie się we środę, dnia 25 b. m. w bożnicy rabina Aszera Horowitza, ul. Podbrzezie 4, o godz. 5 i pół wieczorem. Zgłoszenia nowowstępujących przyjmuje się w tejże bożnicy w czasie modlitwy wieczornej.

— **Na uchodźców pogromowych.** Z inicyatywy p. Berisza Mejerczyka zbierano w bóżnicach krakowskich podczas czytania tory datki na uchodźców pogromowych z Galicyi. Rezultatem dotychczasowym zbiórki jest kwota 11.717 koron, którą oddano do dyspozycyi Zjednoczonemu komitetowi żydowskiemu. Zjednoczony komitet uprasza o nadsyłanie dalszych datków i składanie już subskrybowanych pod adr. komitetu »Ezra«, Krakowska 43, m. 11—1.

— **Organizacya Wydziału górniczego P. K. L.** Praca nad organizacyą Wydziału górniczego P. K. L. mają się ku końcowi. Wydział został podzielony na departement węglowy, solny i naftowy.

— **Wiec lekarzy.** W sobotę 21. b. m. o godzinie 7. wieczór odbędzie się wiec lekarzy z inicyatywy tutejszych instytucyi lekarskich, t. j. Związku lekarzy, Izby lekarskiej i Towarzystwa lekarskiego. Przedmiotem obrad ważne sprawy aktualne. Zaproszeń imiennych nie rozsyła się.

— **Otwarcie trzeciej jatki z taniem mięsem koszernem.** Wczoraj otwarto przy ul. Szerokiej 22 trzecią jatkę z taniem mięsem koszernem.

— »Koncert żywego słowa« odbędzie się w Kollegium wykładów naukowych (Rynek Gł. — A. L. 30) w niedzielę, 22. b. m. o godz. 4. po południu. Wykład p. t. »Tetmajer a żywe słowo« wygłosi dr. B. Feller, ilustrować będzie deklamacya art. dram. Leonarda Bończy. Bilety wstępne po 1 K wcześniej nabywać można codziennie od 6. do 8. wiecz.

— **Dalsze wyroki na lichwiarzy.** Przez sąd powiat. karny w Krakowie skazani zostali lichwiarze: Wł. Karwzy, majster szewski, na 14 dni aresztu i 500 koron grzywny. L. Staigler, właśc. firmy Fraenkel, za sprzedaż sznurówek 3 tygodnie aresztu i 8000 koron grzywny.

Estera Bachner za usiłowaną sprzedaż mąki po 9 kor. za 1 kg. 14 dni zamienione na 1400 kor.

Salomea Immerglück za sprzedaż szczotki 14 dni zam. na 1400 koron.

Mojżesz Mundheit za cykoryę 3 tyg. i 1000 K.

Jan Czernicki, dzierż. rest. Grand-Hotelu 2 miesiące i 10.000 koron.

Nadesłane.

Za rubrykę tą redakcya nie odpowiada.

Dr. J. Fr. Listy otrzymałem. Chwilowo nic. Obszerny list w drodze. Tylko nie upadać na duchu! Julkowi G. powiedzcie, że Lonek we Wiedniu. Koresponduję z nim. Herzlii »Chazak«. Niechaj piszą. Kuba.

Z okazyi zaręczyn naszego kuzyna p. Jakóba Freylicha z p. Manią Blumówną zasyłają sereczne życzenia 589

Rozalia Freylichówna, Stefa Kahanówna, Dora Hellerówna.

Z okazyi zaręczyn mego brata Jakóba Schreibera z p. Adelą Finderówną serdecznie gratulują 578

Paulina Raberowa z mężem.

Z okazyi zaręczyn naszego kuzyna p. Jakóba Freylicha z p. Manią Blumówną życzą serdeczne »Mazel-Tow«

587 **Bracia Bannet.**

Z okazyi zaręczyn naszego kuzyna p. Jakóba Freylich z p. Blumówną M. życzą serdeczne »Mazel-Tow«

588 **M. Kahan i B. Heller.**

Z okazyi zaręczyn naszego kolegi p. Jakóba Freylicha z p. Blumówną M. życzą serdeczne »Mazel-Tow« 590

A. Wassertheil, Ch. Schönker,
Ch. Wassertheil, M. Schönker,
N. Anissfeld, M. Bauminger.

Mania Blum **Jakób Freylich**

zaręczeni.

Kraków, w grudniu 1918. 586

Z powodu śmierci nieodżałowanego, ukochanego naszego towarzysza

ZWI BAUMWALDA

składamy tą drogą pozostałej rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia.

Lwi Freund **Natan Kesler**
J. M. Goldfarb **Wilhelm Nagel**
Jakób Herzig **Menachem Teich**

Przemyśl, dnia 16. grudnia 1918 r.

Alfons Mensik 6 tyg., zamienionych na grzywnę 4200 K i grzywnę dodat. 6000 kor.

Wacław Janeczek za sprzedaż flaszki gumy arab. za 56 kor. 10 dni z zam. na 800 kor. Berta Gross za sprzedaż pudełka zapałek za 14 hal. 10 dni z zam. na 400 K.

Rozprawa przeciw Chrabąszczowi z ulicy Szczepańskiej została odroczona, celem pociągnięcia do odpowiedzialności wymienionych przez niego kupców (Grafczyńskiego i innych), którzy po dotychczasowych cenach sprzedawali dotyczące artykuły.

— **Lista składek na rzecz ofiar pogromów lwowskich.** Zebrane przez zwierzchność gminy wyznaniowej w Grybowie 2050 K. Zebrane przez pp. Maksa Neumana i Ibaka Ungera z okazyi zaręczyn p. Zofii Wimmer z Wieliczki z p. Seligiem Ungerem: 750 K. Selig Unger 100 K. Zofia Wimmer 100 K. S. Wimmer 100 K. Inż. Rudolf Popper 100 K. J. W. Unger 60 K. Benjamin Unger 50 K. Maks Neumann 50 K. Jakober, Bochnia 50 K. X. X. 40 K. Eliasz Unger 20 K. D. Schamroth 20 K. Abraham Wimmer 20 K. Benjamin Reich 10 K. Abraham Treifeld 10 K. Gerson 10 K. Moses 10 K. Juliusz Goldberg 100 K. M. G. 50 K. Dr. Bernard Salamon, Milówka 50 K. Mr. Leon Siem., Rozwadów, 50 K. Amsterówna 20 K. Adolf Zieder 20 K. Iza Herenstein 10 K. N. N. 10 K. Dr. Roman P. 10 K. Grupa oficerów lwowskich personalu kancelaryjnego w Piotrkowie 490 K. Dr. Ludwik Merz 200 K. Jakób Jurkiewicz 100 K. Adolf Blumenfeld 100 K. Amalia Rosenbaum 100 K. Grossówna, nauczycielka, Wadowice 150 K. N. N., Nowy Targ 12 K. Franciszka Rosenbaum 10 K. Dr. J. Fragner, Wiśnicz 100 K. Wiktorya Fischlerowa 50 K. Artur Einhorn 40 K. Marceli Einhorn 10 K.

Wiktorya Fischlerowa złożyła odzież i obuwie. M. Leinkrem sznurowadło do bucików.

Komunikaty i sprawy stowarzyszeń.

— Stow. »Syon«. W niedzielę 22. bm. o 6 i pół drugi odczyt p. Dra Lesera o Palestynie.

— Stow. »Merkaz«. Dzisiaj o godz. 5. plenarne zebranie członków.

»Młodość« — w sobotę o godz. 3. odczyt i koncert pieśni żyd.; o godz. 7. wieczór towarzyski.

— »Związek«, Grodzka 15, II. p. Dzisiaj zebranie dyskusyjne na temat »Przebieg rewolucyi rosyjskiej«.

Toynbee-Hala.

(Sala kahału przy ul. Skawińskiej l. 2.)

W sobotę, 21. grudnia: Wieczór inauguracyjny z odczytem p. dra O. Thona: »Praca oświatowa wśród Żydów.«

W niedzielę, 22. grudnia: Joel Joelsu: »Peer Gynt Ibsena« z ilustr. muzyczną Griega.

We wtorek, 24. grudnia: dr. Wilhelm Fallek: »Edmund Rostand«.

We czwartek, 26. grudnia: M. Früss: »Teorya Darwina«.

W piątek, 27. grudnia: M. Blindmann: Z cyklu: »Historya lit. hebr. i żyd. w XIX. wieku« — I.

W sobotę 28. grudnia: N. Mifelef: »Mendele M. Slorim«.

Początek odczytów o godzinie 7. wieczorem.

Repertuar teatru im. Słowackiego.

W sobotę, 21. grudnia: Adwent.

Fredry, wieczór: Adwent.

W niedzielę, 22. grudnia: popoł.: Przyjaciele

W poniedziałek, 23. grudnia: Adwent.

We wtorek, 24. grudnia: teatr zamknięty.

Repertuar miejskiego teatru powszechnego.

W sobotę, 21. grudnia: »Lalka«.

Repertuar teatru żydowskiego.

W sobotę, 21. grudnia: »Perale«, operetka w czterech aktach.

Z kraju.

W sprawie »zakładników« syońskich. Ze Lwowa otrzymujemy wiadomość, że wywiezienie zakładników syońskich wywołało w tamtejszych kołach ludności żyd. olbrzymie zaniepokojenie i oburzenie. Hr. Skarbek miał oświadczyć delegacyi Ż. R. N. we Lwowie, która nazajutrz po wywiezieniu zjawiła się u niego, pod słowem honoru, że nie wie nic o braniu zakładników (sic!) i obiecał poczynić odpowiednie kroki [illegible].

Onegdaj donieśliśmy o przybyciu misyi angielskiej, złożonej z 2 oficerów angielskich, do Lwowa, która ma zebrać m. i. informacye odnoszące się do ostatnich wypadków lwowskich. Ponieważ w prasie lwowskiej pojawiły się notatki, które pobytowi misyi zakreślały szerszy zakres [illegible] obejmujący i inne sprawy, zasięgnął współpracownik »Gazety Wieczornej« informacyi u członków misyi. O tej sprawie pisze »Gazeta Wieczorna« z dnia bm., iż oficerowie ci oświadczyli, że misya ich ma za zadanie jeno poinformować się o wypadkach lwowskich, jako też o [illegible] w mieście.

Nie bez związku z powyższą wiadomością pozostaje charakterystyczny fakt, że na kilka dni przed przybyciem misyi angielskiej do Lwowa pozbawiono przez bezprawne wywiezienie zakładników syońskich ludność żydowską Lwowa jej rzeczywistych reprezentantów.

— **Prawo wyborcze w Królestwie.** Na podstawie komunikatu naczelnika milicyi warszawskiej za obywateli państwa polskiego należy uważać tak że urodzonych w częściach Litwy i Wołynia, które należały do Polski przed pierwszym rozbiorem.

Niemcy oddają Polsce »Ober-Ost«. Warszawa. PAT. Rząd polski otrzymał od gen. Hoffmanna prośbę o natychmiastowe obsadzenie prowincyi pod zarządem »Ober-Ost« komisarzami polskimi.

Naczelnik Piłsudski o państwie litewskiem. U Naczelnika Państwa jawili się onegdaj delegaci rdzennych Litwinów, pp. Masturis, Powilanis, Białewicz, Celińska. Delegaci prosili, by akcya wojsk polskich na Litwie była czyniona w porozumieniu z władzami litewskiemi.

Naczelnik Piłsudski oświadczył, iż nie jest przeciwnikiem państwa litewskiego w granicach etnograficznych, jednakże podniósł, iż na Litwie znajdują się okręgi, zamieszkałe przez ludność polską i te miejscowości muszą należeć do Polski. Wkońcu akcentował naczelnik konieczność zgodnego współżycia obu narodów.

— **Wyjazd dyplomatycznej delegacyi do Paryża.** Warszawa, 19. grudnia. — PAT. — Dzisiaj w nocy wyjeżdża do Paryża delegacya dyplomatyczna dla prowadzenia dalszych pertraktacyi z Komitetem Narodowem w Paryżu i z rządami koalicyi. Wysłanie delegacyi nastąpiło po ostatecznem porozumieniu się naczelnika państwa z delegatem Komitetu Narodowego prof. Grabskim.

— **Lewica P. S. L. tworzy nowe stronnictwo.** W lokalu redakcyi »Przyjaciela ludu« odbyły się onegdaj narady przedstawicieli lewicy P. S. L. Uchwalono, zorganizować się jako nowe stronnictwo ludowe i desygnować ministrów do gabinetu Moraczewskiego. Ministrami z ramienia nowego stronnictwa mają być panowie: Giza, rolnictwo, inż. Próchnik, roboty publiczne, i p. Cieluch, minister bez teki.

— **Sprostowanie arc. Stefana.** »Morgenzeitung« zamieszcza następujące osobiście przez arc. Karola Stefana przesłane sprostowanie:

Z powołaniem się na wiadomość w numerze z dnia 17. bm. oświadczam, że nigdy nie utrzymywałem czy to prywatnych czy politycznych stosunków z nieznanymi mi osobiście pp. Wassilką i drem Lewickim. Zawarte w tem doniesieniu w formie pogłoski haniebne oskarżenie odpieram jako czysty wymysł.

Żywiec, 17. grudnia.

Arcyks. Karol Stefan.

Sprostowanie arcyksięcia odnosi się do wiadomości, według której arcyksiążę Karol Stefan wypłacił p. Wassilce kwotę 8 milionów koron na cele akcyi ukraińskiej w Galicyi.

Komunistyczna Partya Robotnicza Polski. »Robotnik« donosi: W niedzielę odbywał się zjazd t. zw. »lewicy«. W niedzielę i poniedziałek obradowała konferencya ogólno-krajowa S. D. Na obu [illegible] organizacye pod nazwą: »Komunistyczna Partya Robotnicza Polski«. Wybrano wspólny komitet centralny, złożony z 12 osób: 6 b. esdeków i 6 b. »lewicowców«. Obie grupy postanowiły bojkotować wybory do sejmu ustawodawczego Republiki Polskiej.

Tarnów. Zamiast podarku chanukowego dla p. Dra Kittayówny złożyły na uchodźców podgromowych uczenice I. kl. gimnazyum żeńskiego 45 kor., uczenice III., IV i V. kl. tegoż gimnazyum 75 kor., »Haszomer« 17 kor. Na ten sam cel ofiarowała p. Sabina Tag 25 kor. z okazyi urodzin p. Drowej Spannowej.

— **Jasienica.** W ubiegłym miesiącu urządzili mieszkańcy okolicznych wiosek dwa pogromy na tutejszą ludność żydowską. Milicya, utrzymywana za pieniądze dostarczane przez tutejszą ludność żydowską, została w godzinę przed każdym z tych pogromów rozwiązaną. Ofiarą pogromów padło około 30 rodzin żydowskich, które doszczętnie zrabowano.

Cała tutejsza ludność żydowska głoduje, a nikomu jeszcze na myśl nie wpadło, by jej przyjść z pomocą.

Pogromy odniosły ten skutek, że tutejsza ludność żydowska, która narodowościowo nie była wcale uświadomiona, dowiedziała się, że jest obcym elementem i że musi się przyznać do wspólności z narodem żydowskim, jeżeli nie chce marnie zginąć.

Wyrazem tego przyznania się do swojej narodowości ma być utworzenie w najbliższych dniach Żydowskiego Wydziału Narodowego.

— **Fryształ na Śląsku.** Pod hasłem »Na ofiary pogromu lwowskiego« odbył się tu w ubiegłą niedzielę uroczysty wieczór chanukowy. W pięknie przystrojonej synagodze zebrała się cała miejscowa ludność żydowska. Wieczór rozpoczęły produkcye chóru pod batutą kantora Kornbluma, potem deklamowały z przejęciem uczenice szkolne. Niezwykły efekt wywołały kompozycye hebrajskie w wykonywaniu chóru z towarzyszeniem smyczkowej amatorskiej orkiestry. Po zakończeniu części muzykalno-wokalnej wstąpił na kazalnicę rabin miejscowy dr. Obstler, który w wymownych słowach zwrócił się do zebranych z wezwaniem do zbierania datków w naturze i pieniądzach na rzecz nieszczęśliwych ofiar pogromu we Lwowie. W myśl rzuconego hasła zbierano przez dwa dni następne odzież i obuwie wśród Żydów fryształckich. Zebrana odzież przedstawia wartość conajmniej 50.000 K. Za piękny rezultat należy się podziękowanie niezmordowanym paniom komitetowym w szczególności pp. drowej. Mayerowej, drowej Obstlerowej i p. Rosenbergowej. Zaznaczyć należy, że dzięki uprzejmości tut. naczelnika stacyi p. Nelkena, można było nagromadzone dary tego samego dnia w poczekalni dworca rozsortować i zapakować.

Strzyżów. Wydział tutejszej biblioteki żydowskiej urządził dnia 11. bm. w wielkiej synagodze nabożeństwo żałobne wskutek pogromów we Lwowie przy udziale całego żydostwa. O godzinie 3. po południu miasto przybrało nastrój żałobny. Sklepy żydowskie zostały zamknięte. Cała ludność żydowska bez różnicy płci była ustrojona w czarne kokardy.

Mowę żałobną w bożnicy wygłosił p. Ellenbogen z Rzeszowa. Zbiórka na ofiary pogromowe przyniosła na razie 2000 koron.

Odpowiedzi redakcyi.

I. P. w Krakowie: I my jesteśmy naturalnie zdania, że żaden szanujący się Żyd nie powinien czytać i popierać pism, które inserują publikacye a la »Nasza krew gospodarcza«, wytwarzające w rezultacie tylko nastrój pogromowy. Ponieważ jednak propaganda bojkotu nie jest ulubioną przez nas bronią, nie możemy wydrukować Pańskiego artykułu.

Z. L. w Tarnowie i innym: Nie reagowaliśmy dotychczas na artykuł »Timesa« z 4 bm. (?) o pogromie lwowskim, ponieważ nie mamy pod ręką odnośnego numeru »Timesa« i ponieważ cały ów artykuł jest właściwie tylko kopią świadomie fałszywego przedstawienia rzeczy przez prasę polską. A z tem przedstawieniem rzeczy rozprawialiśmy się już niejednokrotnie.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukarnia: »Austryacki nakład gazet« pod zarządem J. Stollego w Przywozie.